

*Sygn. akt I ACz 780/12*

## POSTANOWIENIE

***Dnia 23 listopada 2012 r.***

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny, w składzie:

***Przewodniczący: SSA Marek Klimczak***

***po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. na posiedzeniu niejawnym***

sprawy z powództwa ***W. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...)***

przeciwko ***(...) Sp. z o.o. w R.***

o zapłatę

na skutek zażalenia strony pozwanej

od postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 17 września 2012 r. sygn. akt VI GC 195/11

o s t a n a w i a:

***o d d a l i ć*** zażalenie.-

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 września 2012 r., sygn. akt VI GC 195/11 Sąd Okręgowy w Rzeszowie zwolnił pozwanego od opłaty od apelacji ponad kwotę 10.000 zł, oddalając wniosek pozwanej spółki w pozostałej części.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że stosownie do twierdzeń strony pozwanej znajduje się ona w trudnej sytuacji finansowej uniemożliwiającej uiszczenie opłaty od wniesionego środka odwoławczego. Nadto jej możliwości finansowe są znacznie ograniczone z uwagi na toczące się z wniosku powoda postępowanie zabezpieczające. Tym samym niemożność uiszczenia opłaty od apelacji jest przede wszystkim konsekwencją zajęcia rachunków bankowych pozwanej spółki oraz wierzytelności w toku powyższego postępowania zabezpieczającego. Dodatkowo Sąd Okręgowy przywołał stanowisko strony powodowej zawarte w piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2012 r., kwestionującej twierdzenia pozwanej w zakresie szczególnie trudnej sytuacji finansowej spółki, wskazując na uchwały zgromadzenia wspólników w przedmiocie zwrotu dopłat na rzecz wspólników K. N. i W. N. w łącznej kwocie 559.316,20 zł.

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności przedmiotowej sprawy czynią zasadnym wniosek pozwanej w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych jedynie w części, to jest w zakresie opłaty od apelacji ponad kwotę 10.000 zł.

Zdaniem Sądu I instancji pozwany swój wniosek uzasadnił w sposób bardzo ogólny, w głównej mierze skupiając się na wszczętym przez powoda postępowaniu zabezpieczającym, w ramach którego zajęte zostały rachunki bankowe oraz wierzytelności pozwanej spółki. W ocenie Sądu Okręgowy na szczególną uwagę zasługuje okoliczność, że pozwana spółka nada prowadzi działalność gospodarczą, a zatem musi dysponować przynajmniej ograniczonymi środkami na bieżące wydatki. Nie można także zdaniem Sądu I instancji tracić z pola widzenia okoliczności podjęcia przez zgromadzenie wspólników pozwanej spółki w dniu 15 września 2011 r. uchwały o zwrocie wspólnikom wniesionych dopłat w łącznej kwocie 561.163,10 zł. Powyższe bowiem wskazuje, iż w chwili podejmowania uchwał pozwana spółka

wiedziała o roszczeniu powoda oraz o wytoczeniu przez niego powództwa, winna zatem zabezpieczyć środki na ewentualne koszty sądowe.

Zażalenie na powyższe postanowienie w ustawowym terminie złożyła strona pozwana, zaskarżając powołane wyżej orzeczenie w zakresie pkt II, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez jego niezastosowanie w efekcie czego Sąd nie dokonał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jak i przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a ponadto nienależycie wyjaśnił sprawę i nie rozpoznał jej co do istoty;
2. naruszenie art. 328 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, poprzez jego niezastosowanie a w efekcie nie wskazanie w uzasadnieniu powodu, dla którego Sąd oparł orzeczenie na części zgromadzonych dowodów nie dając jednocześnie wiary pozostałym bądź nie odnosząc się do nich;
3. naruszenie art. 201 ksh, poprzez jego niezastosowanie a w efekcie uznanie, że działania wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można rozpatrywać w kategorii działania spółki i ta może ponosić za nie pełną odpowiedzialność;
4. naruszenie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności uznania, że w zakresie pojęcia „braku dostatecznych środków na ich uiszczenie”, nie znajduje się sytuacja w której druga strona postępowania dokonuje zabezpieczenia wszelkich środków finansowych strony przeciwnej uniemożliwiając jej jakiegokolwiek nimi dysponowanie oraz uznanie, że pozwany winien po otrzymaniu wezwania do zapłaty zacząć gromadzić odpowiednie środki na ewentualne postępowanie sądowe;
5. naruszenie art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, poprzez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że pozwana spółka nadal prowadzi działalność gospodarczą, w sytuacji gdy z załączonych dokumentów wynika, iż pozwana nie może prowadzić działalności gospodarczej z uwagi na trudną sytuację finansową spółki;
6. naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie w efekcie nie zachowanie należytych proporcji w równoważeniu interesu państwa przejawiającego się w pobieraniu opłat sądowych z interesem indywidualnym pozwanej w dochodzeniu swoich roszczeń na drodze sądowej.

Podnosząc powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę przedmiotowego orzeczenia w zaskarżonej części poprzez zwolnienie pozwanej spółki od kosztów sądowych w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny, rozważył co następuje.***

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie a zaskarżone postanowienie odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne, a Sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma od którego nie została uiszczona należna opłata. Tym samym zwolnienie od kosztów sądowych jest instytucją wyjątkową, stanowi formę kredytowania postępowania cywilnego przez Skarb Państwa i powinno służyć tym stronom, które nie mają dostatecznych środków na ich uiszczenie.

Zgodnie z ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie.

Zawartą w art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przesłankę zwolnienia osoby prawnej od kosztów sądowych, związaną z brakiem dostatecznych środków na ich uiszczenie, należy rozumieć jako obowiązek wykazania trwałej niemożności uzyskania środków na pokrycie kosztów sądowych. Przy czym nie można tracić z pola widzenia profesjonalnego charakteru prowadzonej przez te podmioty działalności gospodarczej, tym bardziej, iż procesy sądowe są koniecznym elementem obrotu gospodarczego, dlatego przedsiębiorcy powinni uwzględniać związane z nimi koszty przy planowaniu przyszłych wydatków.

Z tych względów przy rozstrzyganiu w przedmiocie wniosku osoby prawnej ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych niezbędne jest zweryfikowanie jej kondycji finansowej i możliwości płatniczych w oparciu o załączone do wniosku dokumenty. Jakkolwiek okoliczności uzasadniające zwolnienie muszą istnieć w chwili orzekania, jednak powinny obrazować status materialny osoby prawnej w szerszej perspektywie czasowej, gdyż może wystąpić przejściowy tylko brak środków płatniczych.

Z załączonych do wniosku dokumentów w postaci bilansu pozwanej spółki na dzień 30 czerwca 2012 r. a także z przedłożonego przez stronę pozwaną rachunku bankowego wynika, że pozwana w chwili obecnej nie dysponuje środkami wystarczającymi na pokrycie obciążających ją kosztów sądowych. Dodatkowo rachunki bankowe pozwanej spółki, wierzytelności a także część jej majątku zostały zajęte przez komornika w ramach wszczętego z inicjatywy powoda postępowania zabezpieczającego. Nie można jednak tracić z pola widzenia okoliczności, na którą zwrócił uwagę również Sąd Okręgowy, iż w dniu 15 września 2011 r. zgromadzenie wspólników pozwanej spółki podjęło uchwały o zwrocie wspólnikom wniesionych dopłat w łącznej kwocie 561.163,10 zł. Przy czym równie istotna co treść uchwał, jest data ich podjęcia. Powyższe bowiem wskazuje, iż w chwili podejmowania uchwał pozwana spółka wiedziała o roszczeniu powoda oraz o wytoczeniu przez niego powództwa, winna zatem zabezpieczyć środki na ewentualne koszty sądowe. W obliczu uszczuplenia majątku pozwanej spółki o tak znaczną kwotę, słusznie uznał Sąd Okręgowy, iż jest ona w stanie ponieść część kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji w kwocie 10.000 zł. Podkreślenia wymaga, że zarówno zobowiązania pozwanej spółki względem wspólników z tytułu zwrotu wniesionych dopłat, jak i obowiązek uiszczenia kosztów sądowych stanowią wydatki obciążające budżet pozwanej spółki. Jak wskazano wyżej, zwolnienie od kosztów sądowych jest rodzajem kredytowania postępowania cywilnego przez Skarb Państwa. Tym samym brak jest racjonalnych argumentów uzasadniających preferencyjne traktowanie innych zobowiązań stron względem kosztów sądowych.

Z tych względów w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 kpc należy uznać za bezzasadny, zaś argumenty powołane na poparcie stanowiska pozwanej spółki stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego, które są prawidłowe, a Sąd I instancji należycie ustalił fakty istotne w sprawie, nie przekraczając przy tym granic swobodnej oceny dowodów.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 328 kpc, należy wskazać, że treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia zawiera wszystkie istotne elementy, o których mowa w powołanym przepisie. W szczególności wskazuje jakich Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych oraz dowody na których się oparł. Wyjaśnił również podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa oraz ze wskazaniem, dlaczego znajdują one zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Ponadto należy wskazać, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny, wówczas gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 kpc zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., sygn. akt II PK 117/2011; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998 r., sygn. akt I CKN 949/970). W omawianej sprawie uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera wszystkie elementy wymagane przez przepis art. 328 kpc, w tym pozwalające na zweryfikowanie przez Sąd Apelacyjny procesu myślowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji, który legł u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Zatem zarzut naruszenia tego przepisu nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Jako oczywiście bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 201 ksh. Należy zgodzić się ze stroną skarżącą, iż powyższy przepis nie został zastosowany przez Sąd I instancji, jednak nie na skutek błędu tego Sądu ale z uwagi, iż nie ma on zastosowania w omawianej sprawie. Nie można podzielić zapatrywań pozwanej spółki, że

zgromadzenie wspólników nie jest organem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na co wskazuje choćby systematyka przyjęta przez ustawodawcę w Kodeksie spółek handlowych. Nadto z woli ustawodawcy spółka z ograniczoną odpowiedzialności musi posiadać dwa obligatoryjne organy: zarząd spółki, który jest jej organem wykonawczym oraz zgromadzenie wspólników spółki będące organem uchwałodawczym. Błędne jest także stanowisko strony skarżącej sugerującej, że Sąd I instancji rozciąga odpowiedzialność za zobowiązania spółki także na jej wspólników. Powołując

się na wskazane wyżej uchwały zgromadzenia wspólników pozwanej spółki Sąd Okręgowy jedynie wskazał, iż w chwili podejmowania uchwał pozwana spółka wiedziała o roszczeniu oraz o wytoczeniu przez niego powództwa, winna zatem zabezpieczyć środki na ewentualne koszty sądowe. Powyższy pogląd Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutu skarżącej spółki w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r., Nr 220, poz. 1447 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą. Należy zgodzić się z pozwaną spółką, że o prowadzeniu określonej działalności gospodarczej nie decyduje wskazanie przedmiotu działalności przez przedsiębiorcę, ani treść wpisu do rejestru przedsiębiorców, tylko faktyczne prowadzenie danego rodzaju działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., sygn. akt III CSK 230/2009). Przy czym należy mieć na uwadze, iż elementy przedmiotowe składające się na treść pojęcia „działalności gospodarczej” mają charakter obiektywny zatem z punktu widzenia ustawy o działalności gospodarczej dla oceny, czy w danym przypadku w grę wchodzi „działalność gospodarcza” rozstrzygające znaczenie mają okoliczności

w jakich działalność jest wykonywana. W tym sensie nie ma i nie może mieć znaczenia, że określony podmiot prowadzący konkretną działalność gospodarczą nie ocenia jej (subiektywnie) jako działalności gospodarczej, nie nazywa jej tak, oświadcza, że jej nie prowadzi (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 5 listopada 2009 r., sygn. akt I SA/Wr 139/2009). Tymczasem okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, że pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą, posiada zobowiązania i wierzytelności, nie złożyła wniosku do Sądu o zawieszenie działalności gospodarczej, a jedynie boryka się z problemami związanym z wszczętym na wniosek powoda postępowaniem zabezpieczającym. Powyższe jednak nie może przesądzać o ustaniu prowadzonej przez pozwaną spółkę działalności gospodarczej. Z tych względów powyższy zarzut należało uznać za bezzasadny.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.). W ocenie strony skarżącej nie uwzględnienie przez Sąd Okręgowy jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości stanowi w istocie pozbawienie ją prawa do Sądu. Powyższe stanowisko nie znajduje jednak uzasadnienia w okolicznościach sprawy. W szczególności z akt sprawy wynika, że sytuacja finansowa spółki nie jest na tyle zła, aby wyłączało to możliwość choćby częściowego partycypowania przez pozwaną spółkę w kosztach sądowych. Ponadto nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że obecna sytuacja spółki spowodowana jest w części przekazaniem z majątku spółki na rzecz wspólników kwoty 561.163,10 zł, a więc w wysokości wielokrotnie przekraczającej opłatę od apelacji w kwocie 10.000 zł. Należy pamiętać, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma szczególny charakter i jest instrumentem gwarantującym dostęp do sądu podmiotom, które obiektywnie nie są w stanie ponieść tych kosztów z uwagi na ich sytuację majątkową. W ocenie Sądu Apelacyjnego obciążenie pozwanej spółki obowiązkiem uregulowania części należnej opłaty od apelacji nie przekracza jej możliwości finansowych, w konsekwencji nie stanowi rzeczywistej przeszkody w dochodzeniu praw na drodze sądowej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż po stronie pozwanej zachodzą przesłanki do zwolnienia jej od kosztów sądowych w większym zakresie niż uczynił to Sąd I instancji.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznając zażalenie za bezzasadne, orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.